

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY



KOZIAŃSKIE

ISSN 1643-9104

Nr 7, wrzesień 2014

wiadomości



| Nowy rok
| szkolny

| Nadbrzeżna
| gotowa

| 40 lat
| z ciężarami

foto: Mirosław Łukaszyk



Rusza przebudowa Sobieskiego

Wkrótce rozpoczną się roboty drogowe przy ul. J. III Sobieskiego w Kozach, na odcinku pomiędzy rondami. Ulica stanowi fragment drogi powiatowej 4482S Hałcnów-Kozy-Podlesie. Wykonawcą robót będzie P.H.U. TREXBUD s.c. Sławomir Żukowski i Grzegorz Żukowski z Pisarzowic, w piątek 5 września nastąpiło przekazanie placu budowy.

Więcej o inwestycjach na str. 6

Wakacje wśród książek



foto: arch. GBP

Przez całe wakacje dzieci i młodzież średnio dwa razy w tygodniu spędzały wolny czas w bibliotecznej filii nr 1. Najmłodszy uczestnik miał 4 lata, najstarszy 15 lat. Młodzi przychodzili z rodzicami. Ulubioną przez wszystkich formą zabawy było rysowanie w dowolnych technikach, lepienie z masy papierowej i gliny, szycie wigwamu, ozdabianie zrobionych przedmiotów. Tym sposobem powstały barwne ptaki, maski, słonie, łodzie i domy indiańskie, pióropusze, totemy. Często uczestnicy spędzali czas na zabawach i grach na świeżym powietrzu, pomagali też w pracach porządkowych wokół biblioteki i na placu zabaw.

Warto dodać, że na aktywnych wakacjach byli również podopieczni Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kozach. Uczestniczyli w 14-dniowej kolonii w Łebie, zorganizowanej przez Wydział Oświaty w Katowicach, oraz w 10-dniowej Kolonii Profilaktycznej w Rzucewie nad Zatoką Gdańską, zorganizowanej przez Gminną Komisję ds. RPA. (R, GBP)

foto: arch. DK



Warsztaty dożynkowe

Przygotowania do dożynek to doskonała okazja, aby starsze pokolenie mogło podzielić się z najmłodszymi kozianami swoją wiedzą i umiejętnościami dotyczącymi kultury i obyczajów. Już na kilka tygodni przed Świętem Plonów Dom Kultury w Kozach zorganizował warsztaty dożynkowe, na których dzieci uczyły się m.in. kiszzenia ogórków, powstały również pierwsze dekoracje dożynkowe. (R)

Więcej o gminnych dożynkach na str. 9-11

Orkiestra na słowackim festiwalu

W sierpniu Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Kóz wystąpiła przed publicznością Festiwalu Orkiestr Dętych Namestosky Dychfest 2014.

Młodzi muzycy z Kóz na festiwalu wystąpili wraz z zaprzyjawnioną Orkiestrą Dętą OSP Pisarzowice. Udział w festiwalu nie był jedyną atrakcją – Słowacy zorganizowali dla polskich muzyków malowniczy rejs na wyspę Slanickiej Osade, stojącą na środku Orawskiej Zapory Wodnej (Orawská Priehrada), nad którą leży również Namestovo. (R)

Więcej o kulturze na str. 18-19



foto: arch. DK

Rok szkolny rozpoczęty

W poniedziałek 1 września przedszkolaki oraz uczniowie dwóch koziańskich publicznych szkół podstawowych, gimnazjum i liceum rozpoczęli rok szkolny.

Uroczysta inauguracja roku szkolnego 2014/2015 Szkoły Podstawowej nr 1 odbyła się w koziańskim Centrum Widowiskowo-Sportowym. Przemówienia wygłosili Tomasz Pająk i Renata Stachura, zaś uroczystość uświetnił występ chóru. Ubrani w odświętne stroje uczniowie udali się do sal, gdzie zapoznali się z nowymi planami lekcji. Po wakacjach na uczniów i nauczycieli czekała nowość – dziennik elektroniczny.

Z kolei w drugiej publicznej Szkole Podstawowej na inaugurację roku szkolnego przybył wójt Kóz Krzysztof Fiałkowski. Przedstawił uczniom i ich rodzicom nową dyrektorkę szkoły Joannę Matlak. Placówka nowy rok rozpoczęła w częściowo odnowionych murach, podczas wakacji przeprowadzono bowiem w niej remont. M.in. udało się utworzyć jedno dodatkowe pomieszczenie.

Przy okazji rozpoczęcia roku szkolnego dyrektorka koziańskiego Liceum Ogólnokształcącego Alina Nowak przypomniała, że priorytetem placówki jest bycie szkołą środowiskową, otwartą na świat i kształcąca



foto: Mirosław Łukaszuk

Szkoły w liczbach

W publicznych placówkach oświatowych w Kozach uczy się blisko 1,3 tys. uczniów, oprócz tego 165 „zerówkowiczów” i 129 przedszkolaków – łącznie 70 klas. Nad tą gromadką opiekę sprawuje 175 nauczycieli.

na dobrym poziomie. Jednocześnie liceum ma też przygotowywać do życia w społeczeństwie informacyjnym i obywatelskim. Dlatego szkoła realizować będzie projekty z przedsiębiorczości, ekonomii, samorządności, nauki języków obcych, informatyki oraz uwrażliwiające na życie i zdrowie, m.in. „Pola Nadziei”, profilaktykę nowotworową, profilaktykę zdrowia psychicznego.

Red., Agnieszka Kuźma, Marzena Olma

Powstała nowa szkoła

Swoją działalność zainaugurowała Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Kardynała Karola Wojtyły w Kozach.



foto: archiwum NSP

Inaugurację roku szkolnego uczniowie rozpoczęli od uroczystej mszy świętej w kościele Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Kozach. Następnie dzieci przeszły do szkoły, gdzie odbyły się pierwsze zajęcia adaptacyjno-integracyjne. Miały one na celu umożliwić uczniom zapoznanie się z rówieśnikami, nauczycielami i budynkiem szkoły.

Dzień zakończyła uroczysta akademii, podczas której rodzice mieli możliwość podziwiać talenty swoich dzieci. Była też okazja do refleksji nad słowami patrona placówki, kardynała Wojtyły, który o zadaniach szkoły mówił, że ma kształcić i wychowywać – kształcić umysł, wprowadzać w dziedzictwo kultury, wspierać w wychowaniu do wartości, przygotowywać do życia społecznego, uczyć wzajemnego zrozumienia się i współtworzyć tradycję narodu.

Obecnie szkoła przy ul. Sobieskiego 81A ma swoją tymczasową siedzibę, docelowo mieścić się będzie przy ul. Cmentarnej. Naukę rozpoczęły dwie klasy pierwszoklasistów. Klasa 1a liczy 17 uczniów w wieku siedmiu lat, z kolei w 1b jest 18 sześciolatków. W większości uczniowie pochodzą z Kóz, ale są też mieszkańcy Bielska-Białej, Piszczowic, Kęt, Bulowic, a także Zasola Bielańskiego.

Magdalena Byrska

Wójt **Krzysztof Fiałkowski** odpowiada na pytania, zadawane przez mieszkańców Kóz

Oświata coraz lepsza

Rozpoczął się nowy rok szkolny. Czego uczniowie i nauczyciele mogą spodziewać się ze strony organu prowadzącego, jakim dla większości placówek oświatowych w Kozach jest Gmina?

Nowy rok szkolny będzie kolejnym, w którym warunki nauki poprawią się. Zawsze w Kozach przywiązywaliśmy dużą wagę do jakości oświaty. Uważaliśmy bowiem – i ciągle tak uważamy – że od tego zależy przyszłość naszych rodzin i naszej miejscowości. To w Kozach na początku lat 90. powstało pierwsze w Polsce liceum ogólnokształcące, utworzone w gminie wiejskiej.

Dokładam dużo starań, aby poprawiała się baza lokalowa szkół i przedszkoli oraz warunki nauki. W ciągu ostatnich czterech lat liczba uczniów w klasach radykalnie została obniżona. Kiedyś niektóre klasy liczyły nawet po 36 uczniów, dziś wiele z klas – a dotyczy to zwłaszcza najmłodszych roczników, ma po 22, a najczęściej po 20 uczniów. To ważne, bo w takich kameralnych klasach nauczyciele mają szansę poświęcić dziecku więcej czasu, łatwiej dostrzega się problemy, czy to edukacyjne, czy wychowawcze, można szybko zareagować.

Mniej liczne klasy to też większy dostęp uczniów do tego, co szkoła ma do zaoferowania. A pod tym względem z roku na rok nasze placówki są coraz lepiej wyposażone, przybyło w ciągu ostatnich lat kilkanaście pracowni multimedialnych. Klasy stale wzbogacają się o nowe komputery, uczniowie mają w swoich szkołach właściwie nieograniczony dostęp do Internetu.

Oczywiście, w naszej gminnej oświacie jest jeszcze wiele do zrobienia. Tym bardziej, że w odróżnieniu od ogólnopolskich tendencji, u nas nie ma niżu demograficznego, więc potrzeby będą cały czas duże. W ciągu ostatnich 4 lat na inwestycje oświatowe wydaliśmy blisko 1,3 mln zł, np. w czasie tego lata przeprowadziliśmy pierwszą część gruntownego remontu w Szkole Podstawowej nr 2, dokończenie nastąpi podczas kolejnych wakacji. W ostatnich czterech latach wydaliśmy 30 tys. zł na wyposażenie szkolnych stołówek w pro-

fesjonalny sprzęt, zaś na kapitalny remont przedszkola, z termomodernizacją, rozbudową placu zabaw i systemem przeciwpożarowym, przeznaczyliśmy ponad 600 tys. zł. Z kolei w najbliższych latach chcemy pozyskać fundusze na budowę nowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 i Gimnazjum. Liczymy, że uda nam się zbudować nowe przedszkole, tak bardzo potrzebne, obecnie trwają prace projektowe.

Czy segregacja śmieci, którą przed rokiem została objęta cała Gmina, przynosi efekty?

Jak najbardziej. Proszę zwrócić uwagę, że znikają dzikie wysypiska, a na ich miejsce nowe nie pojawiają się już tak często. Co bardzo cieszy, mieszkańcy Kóz dobrze przyjęli te nowe obowiązki. Ilość odpadów nieposegregowanych, jakie z naszej gminy trafiają na wysypisko, radykalnie spadła. Natomiast wszystkich śmieci oddajemy teraz trzykrotnie więcej, niż miało to miejsce w okresie przed wprowadzeniem segregacji. Świadczy to o uszczelnieniu systemu gospodarowania odpadami w naszej gminie. Od początku monitorujemy działanie nowego systemu, dzięki temu szybko dostrzegliśmy te korzystne tendencje.

Trzeba przyznać, że przygotowania do



foto: Mirosław Łukaszyk

wprowadzenia nowego systemu w naszej gminie trwały ponad rok. Byliśmy więc gotowi, ale nawet najlepsze działania naszego urzędu nie przyniosłyby rezultatów, gdyby nie sami mieszkańcy. Kozianie bardzo dobrze przyjęli wprowadzenie tego systemu, robią to rzetelnie i, co bardzo ważne, wzorowo wywiązują się z obowiązku płacenia za śmieci. Ściągalność opłat kształtuje się na poziomie 97-98 proc.

To zadecydowało, że wprowadzenie nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi można uznać za niezwykle udane. Segregacja oraz wysoka ściągalność opłaty za śmieci pozwoliła na to, by wielu mieszkańcom Kóz można było obniżyć stawki. Już wiosną rodziny pięcioosobowe i większe mogły skorzystać z niższych stawek za śmieci, niż przyjęte na początku.

Musimy pamiętać, że w skali całej naszej gminy wywóz odpadów wiąże się z wysokimi kosztami, jakie w całości należy pokryć

Skuteczna segregacja

Nowy system segregacji **odpadów komunalnych** objął blisko 11,5 tys. mieszkańców Kóz, **przy 12,5 tys. zameldowanych osobach**. Łącznie mieszkańcy złożyli 3660 deklaracji. Początkowo opłata za śmieci wynosiła 9 zł od osoby, od wiosny rodziny liczące od 5 do 7 osób płacą po 7 zł, a te ponad siedmioosobowe – 6 zł. Za odpady nieposegregowane stawka wynosi 17 zł. W celu usprawnienia obsługi nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi zorganizowano na parterze Urzędu Gminy Kozy biuro, w którym znajdują się stanowiska do obsługi mieszkańców.

z opłat za śmieci. Miejmy więc nadzieję, że segregacja w dalszym ciągu będzie tak sprawnie prowadzona i koszty, które nie zależą od nas, nie będą rosły.

Z powodu niuregulowanych spraw własności gruntów prywatnych Gmina nie może przeprowadzać remontów dróg. Dlaczego zatem władze Kóz nie starają się na drodze prawnej przejąć praw do tych fragmentów prywatnych działek, które są częścią dróg?

Tak właśnie się dzieje, Gmina od wielu lat stara się uregulować prawa do własności całości dróg. To jednak ogromne i niezwykle trudne zadanie, jednocześnie kosztowne. W Kozach dróg gminnych i wewnętrznych jest ponad 80 km. Trzeba sobie zdawać sprawę, że wśród gruntów zajętych pod te drogi ogromną część stanowią działki lub części działek prywatnych, często o niuregulowanym stanie prawnym, np. z powodu nieprzeprowadzanych od pokoleń spraw spadkowych. Stan taki powstawał na przestrzeni dziesięcioleci i nie da się w szybkim czasie uregulować wszystkich przypadków. Jak to już wyjaśniałem w poprzednim numerze „Koziańskich Wiadomości”, Gmina w świetle obowiązującego prawa nie może remontować czy przebudowywać dróg wewnętrznych, niebędących jej własnością. Dlatego właśnie systematycznie pozyskujemy kolejne prywatne grunty, będące częścią naszych dróg. Można to zrobić np. w postępowaniu sądowym w trybie o zasiedzenie. W tym wypadku trzeba spełnić warunek użytkowania drogi przez Gminę na przestrzeni co najmniej 30 lat, muszą też na to wyrazić zgodę wszyscy właściciele gruntów, wchodzących w skład pasa drogowego.

W ten sposób został uregulowany stan prawny nieruchomości, zajętych pod ul. Wypoczynkową, gdzie było ok. 20 prywatnych działek. Warto dodać, że postępowanie w tej sprawie trwało dwa lata. W tym przypadku sprawa zakończyła się pomyślnie tylko dlatego, że wszyscy prywatni właściciele wyrazili na to zgodę. Taka zgoda jest warunkiem niezbędnym pozytywnego zakończenia procedury. Tymczasem w wielu innych przypadkach właściciele – często mieszkający daleko poza Kozami – takiej zgody nie wyrażają. Niestety, trzeba się liczyć, że proces regulowania praw do gruntów na naszych drogach potrwa jeszcze wiele lat.

Filmowe malowanie w gimnazjum

Ostatni tydzień wakacji w koziańskim gimnazjum upłynął na wielkim malowaniu jednej z sal.

Uczennice klasy 3c: Joanna Budzińska, Justyna Bożek, Klaudia Kowalska i Marta Uflig stworzyły w niej szkolną salę kinową. Na ścianach pojawiła się taśma filmowa, ozdobił ją rząd foteli, projektor, zawisły też plakaty z bieżącego repertuaru kinowego. Całość uzupełniły inne kinowe atrybuty – popcorn oraz kubki na napoje.

Nowy wystrój sali nawiązuje bezpośrednio do edukacji filmowej, która od lat jest realizowana w Gimnazjum im. Jana Pawła II na zajęciach kółka filmowego. Także do organizowanych przez szkołę maratonów filmowych, w tym Nocnych Maratonów Filmowych.

Sala, w której nastąpiły takie zmiany, była miejscem projekcji filmu „Lilije” według A. Mickiewicza. Film nakręcili uczniowie gimnazjum w czasie dni otwartych.

Alicja Brzeźniak



foto: arch. Gimnazjum

Inwentaryzacja cmentarza

Urząd Gminy w Kozach informuje, że we wrześniu na cmentarzu komunalnym w Kozach prowadzona jest inwentaryzacja grobów wraz z wykonaniem zdjęć pomników. Niniejsze działania są związane z zawarciem przez Gminę Kozy umowy z firmą

„ArtLook Gallery” s.c. z siedzibą w Mikołowie na wykonanie elektronicznej bazy danych osób pochowanych. Po stworzeniu systemu osobę pochowaną na cmentarzu komunalnym w Kozach będzie można odnaleźć na stronie internetowej Grobonet.

Mażeńskie jubileusze

Urząd Gminy w Kozach wraz z Domem Kultury po raz kolejny będzie organizował w bieżącym roku uroczyste spotkanie z wieloletnimi małżonkami, którzy obchodzą jubileusze mażeńskie.

Spotkanie z jubilatami świętującymi 20, 25, lub 30-lecie pożycia mażeńskiego odbędzie się 8 listopada 2014 w sali Domu Kultury, natomiast spotkanie z małżeństwami obchodzącymi 35, 40, 45, 50, 55, lub 60-lecie pożycia odbędzie się 22 listopada. Do wszystkich Jubilatów, których uda się odnaleźć na podstawie komputerowej ewidencji ludności, zostaną wysłane imienne zaproszenia. (LG)

Nadbrzeźna już gotowa

Dwa miesiące przed wyznaczonym terminem zakończył się remont ul. Nadbrzeżnej. Dzięki przebudowie zdecydowanie poprawiło się bezpieczeństwo na tej ruchliwej drodze.

Do wykonania pozostały jeszcze tylko drobne prace, m.in. uprzątnięcie poboczy i niewielkie roboty wykończeniowe. Z drogi jednak mogą już w pełni korzystać kierowcy i piesi. – Droga odgrywa ważną rolę w układzie komunikacyjnym naszej gminy, toteż cieszymy się, że ruch na niej został przywrócony. A co najważniejsze, że poprawiło się bezpieczeństwo pieszych – mówi wójt Kóz Krzysztof Fiałkowski.

Ulica Nadbrzeźna została kompleksowo zmodernizowana. Na całej swojej długości ma wygodny i bezpieczny chodnik o szerokości 1,5 m. Także pod wiaduktem kolejowym, gdzie w tym celu musiała powstać specjalna konstrukcja. Nareszcie piesi nie będą musieli w tym miejscu schodzić na jezdnię, ryzykując potrącenie na zwężonym odcinku drogi. Ciąg chodnika poprzez przejścia dla pieszych połączony został z ulicami Dworcową i Sobieskiego.



foto: Mirosław Łukaszk

Jak wyjaśnia Anna Gacek-Bilczewska, zastępca wójta, wraz z bezpiecznym chodnikiem powstała również nowa, sześciometrowa jezdnia. Sama droga została wzmocniona, dzięki temu wytrzyma dużo większe obciążenie spowodowane przez wzrastający ruch. Modernizacja objęła też przebudowę kanalizacji deszczowej oraz konstrukcji nośnych linii energetycznych i teletechnicznych. Wzmocnione zostało również koryto potoku przepływającego wzdłuż ulicy.

Wójt Fiałkowski wyjaśnia, że remont Nadbrzeżnej to kontynuacja planu modernizacji dróg w centrum Kóz. W ciągu ostatnich czterech lat kompleksowo zostały zmodernizowane i przebudowane ul. Cmentarna, ul. Dworcowa i odcinek ul. Przecznej. Częściowo została zmodernizowana również ul. Szkolna, gdzie położono nową nawierzchnię jezdni, powstał też chodnik i nowe miejsca parkingowe. Modernizacja tej ulicy będzie kontynuowana.



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Śląskie.
Poztywna energia

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego – realna odpowiedź na realne potrzeby

Rusza renowacja parku dworskiego

Wkrótce prace renowacyjne ruszą pełną parą. – Po przebudowanym pałacu renowacja parku to kolejny etap przywracania blasku naszemu gminnemu dziedzictwu kulturowemu. Co ważne, po zakończeniu prac z efektów będzie mogła w pełni korzystać cała społeczność naszej gminy – mówi wójt Krzysztof Fiałkowski.

Jak wyjaśnia Anna Gacek-Bilczewska, zastępca wójta, wszystkie roboty ziemne w parku będą prowadzone pod nadzorem archeologicznym. Prace obejmą renowację parku, stanowiącego otoczenie zabytkowego Pałacu Czeczów. W południowej części powstanie brukowany dojazd pożarowy i techniczny w kształcie



foto: Mirosław Łukaszk

elipsy. W całym parku pojawią się też nowe miejsca do wypoczynku, brukowane i żwirkowe ścieżki dla spacerowiczów, zostanie również zmodernizowana fontanna.

Przybędzie zieleni, renowacja zakłada bowiem nowe nasadzenia roślin ozdobnych. W części północno-wschodniej został zaprojektowany roślinny labirynt, co z pewnością ucieszy najmłodszych użytkowników parku. W wielu miejscach zostaną ustawione nowe tablice informacyjne opisowe i kierunkowe, a cały teren będzie monitorowany.

Gmina Kozyna na projekt renowacji parku dworskiego otrzymała 1,5 mln zł dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego, co stanowi 85 proc. zaplanowanych kosztów prac. Zakończenie renowacji zaplanowano na koniec maja przyszłego roku. (R)

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013

Dzieci pod dobrą opieką

Ciekawe i pożyteczne spędzenie czasu zapewnia dzieciom tutejsza Placówka Wsparcia Dziennego, która mieści się w Kozach przy ulicy Krakowskiej 9A. Podopieczni uczestniczą dzięki niej w wielu interesujących zajęciach, uczą się współpracy w grupie i nabierają innych umiejętności. O działalności tej koziańskiej placówki rozmawiamy z kierowniczką Jolantą Cisowską-Gacek.

Redakcja: Czym zajmuje się Placówka Wsparcia Dziennego w Kozach?

Jolanta Cisowska-Gacek: Mówiąc najogólniej – zajmuje się kompleksowym wspieraniem rodziny. Dwa lata walczyliśmy z etykietą, że do naszej placówki trafiają dzieci z „marginesu” społecznego, wyłącznie z rodzin trudnych, z wieloma różnymi problemami i patologiami. Tak oczywiście nie jest. Wcześniej funkcjonowała jako świetlica środowiskowa pod Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, teraz mamy większe możliwości działania. Pierwszeństwo w przyjęciu mają oczywiście dalej podopieczni GOPS-u, ale przyjmujemy też inne dzieci, choćby po konsultacjach z pedagogami w naszych gminnych placówkach. Zawsze przed przyjęciem przeprowadzamy tzw. wywiady środowiskowe, by dobrze poznać sytuację domową i szkolną danego dziecka.

W jakim wieku dzieci mogą uczęszczać do waszej placówki?

Trafiają do nas już nawet pięcioletki. I bardzo dobrze. Wychodzę z założenia, że gdy pewnych rzeczy nie nauczy się małych dzieci – myślę tu o systematyczności czy przestrzeganiu podstawowych zasad – to później w starszym wieku jest o to trudniej. Młodsze dzieci, tzn. 5-, 7-latki, które przebywają rano w placówce, na zajęcia do szkoły odprowadzane są przez wychowawcę placówki, a dzieci chodzące na godziny poranne do szkoły są bezpiecznie przez tego samego wychowawcę odbierane ze szkoły. Rodzice więc nie muszą martwić się o kwestie bezpieczeń-

stwa, o które bardzo dbamy. Najstarsze dzieci, jakie u nas przebywają, chodzą do 6 klasy. Dziećmi opiekują się dwie przygotowane do tego osoby. O jednej porze nie przebywa u nas więcej niż 30 dzieci.

Jak wygląda plan dnia?

Plan dnia jest stały, działamy według ustalo-



godzinach od 6 do 20, to pewnie i tak mielibyśmy dużo dzieci pod opieką.

Dzieci lubią spędzać dziś czas przed komputerami, czy z wykorzystaniem różnych form multimedialnych. Jak to wygląda u Was?

Komputer to u nas... nagroda. Gdy dziecko wykona dane zadanie, czy powierzoną mu czynność, to za aktywność ma możliwość skorzystania z komputera. Podstawowymi formami pracy w placówce jest wyrównywanie zaległości w nauce oraz organizowanie czasu wolnego dzieci poprzez gry i zabawy, uczestnictwo w imprezach kierunkowych, tj. Dzień Mamy, Dzień Książki, zabawa karnawałowa itp., odbywają się zajęcia plastyczne, teatralne, taneczne. Kładziemy duży nacisk na rozwijanie kultury osobistej i umiejętności interpersonalnych, organizujemy dzieciom konkursy, a w okresie wakacyjnym wycieczki.

W te wakacje było trochę inaczej. Placówka była zamknięta z uwagi na adaptację pomieszczeń specjalnie pod wymogi dzieci. Cała placówka została pomalowana, jest tu teraz czysto, świeżo i kolorowo.

Czego uczą się dzieci poprzez organizowane zajęcia i odpowiednio zagośparowany czas?

Dla wielu dzieci to możliwość wykazania się w różnych dziedzinach. Poza tym to zdobywanie wiedzy, poszerzanie umiejętności czy też rozwijanie zainteresowań już posiadanych. Nasi podopieczni zaspokajają tu potrzeby małych osiągnięć, sukcesów i samo-realizacji. Ważne jest to, jak dobrze ze sobą współpracują i opiekują się sobą nawzajem. Zasady są dla wszystkich jasne. Dzieci wiedzą, że w każdej chwili mogą przyjść do nas, gdy pojawia się jakiś problem. Nie narzucamy im pewnych rzeczy. Tu naprawdę dużo im wolno, ale wszystko odbywa się na zasadach kultury, wzajemnej tolerancji, dzieci – jak wspomniałam – pomagają sobie bardzo chętnie. Tego też ich uczymy.

Rozmawiał: Marcin Nikiel

Kiedyś była tu piekarnia

Na terenie Kóz przed II wojną światową funkcjonowała piekarnia Rudolfa Bortha. Cieszyła się ona znakomitą renomą. Do kontynuacji owych tradycji w kolejnych latach jednak nie doszło, inną firmę w tym samym budynku prowadzi tu natomiast wnuk koziańskiego piekarza Krzysztof Iskra.



foto: Mirosław Łukaszuk

Budynek na rogu ulicy Bielskiej i Kościelnej w Kozach znali niemal wszyscy. To ze względu na chleb, jaki wypiekał jej właściciel Rudolf Borth.

– Dziadek mój jeździł na praktyki do Wiednia. Tam pobierał nauki fachu piekarskiego, w ten sposób uzyskał tytuł czeladnika – wspomina Krzysztof Iskra, który obecnie prowadzi w budynku zupełnie inny rodzaj działalności.

Tradycje koziańskiej piekarni nie przetrwały do czasów współczesnych. Podczas II wojny światowej Rudolf Borth pomagał jeszcze mieszkańcom Kóz i okolicznych miejscowości w przetrwaniu trudnego okresu. – Po śmierci dziadka piekarnia przestała istnieć w zasadzie samoistnie. Nie było kogoś, kto zająłby się tym fachem i podtrzymał tradycję – dodaje Krzysztof Iskra. Jediną pozostałością po dawnej piekarni jest więc obecnie jej szyld, przekazany w tym roku Izbie Historycznej.

Krzysztof Iskra nigdy nie myślał o wskrzeszeniu piekarni. Z Kóz jego rodzina wyprowadziła się, gdy ukończył piątą klasę szkoły podsta-

wowej. Rodzice przeprowadzili się do Bielska-Białej, gdzie pracował jego tata. – Z piekarnictwem nigdy nic wspólnego nie miałem i powiem szczerze, że nie myślałem o tym. W latach 50., kiedy działalność piekarni już wygasła, byłem dzieckiem. Czasy zmieniały się, trzeba było podjąć taką naukę, która dawałaby zawód – mówi.

Wykształcenie techniczne Krzysztof Iskra zdobył właśnie w Bielsku, tam też zaczął pracę jako monter silników elektrycznych i technolog. Po latach wrócił jednak do Kóz na „swoje”. – W 1991 roku założyłem działalność gospodarczą wspólnie z bratem Grzegorzem, który wcześniej pracował na kierowniczym stanowisku w FSM-ie. Była wtedy tendencja otwierania własnych biznesów. Wybudowaliśmy pawilon po tym, jak udało nam się pozyskać materiały budowlane. Obiekt ten mamy do dziś, z drugiej strony dawnej piekarni – dopowiada właściciel firmy PHU Iskra.

Wspomniana działalność dotyczy sprzedaży materiałów budowlanych i wykończeniowych. W branży tej wcale nie jest dziś łatwo. – Przed laty, zwłaszcza w latach 90., ruch był znacznie większy. Bo też konkurencji nie było aż tak dużej, jak teraz, gdzie na każdym kroku powstają ogromne centra handlowe – zauważa pan Krzysztof. – Kozianie jednak cenią sobie tę lokalną działalność i chętnie zaopatrują się u nas w potrzebne materiały – dodaje Krzysztof Iskra.

Marcin Nikiel



foto: arch. GBP

Dary dla biblioteki

W czasie wakacji zbiory Izby Historycznej im. Adolfa Zuberera Gminnej Biblioteki Publicznej powiększyły się o nowe eksponaty.

Włodzimierz Wala z Krakowa przekazał dokumenty związane z historią rodziny Borthów wywodzącej się z Kóz. Dzięki nim wiadomo więcej o organizacji koziańskiego samorządu terytorialnego, przedsiębiorczości, służbie zdrowia, sądownictwie, oświacie, a nawet panujących obyczajach na przełomie XIX i XX w. Część oryginalnych

dokumentów jest już elementem stałej ekspozycji Izby. Z kolei Krzysztof Iskra, właściciel P.H.U. ISKRA z Kóz, podarował szyld piekarni Borthów z początku XX w. Szyld został wyeksponowany nad wejściem do stylizowanej chaty wiejskiej.

Izba Historyczna im. Adolfa Zuberera posiada ok. 1500 eksponatów, w tym ponad 770 zinventoryzowanych. Do najstarszych należą: „Biblia das ist die ganze Heilige Schrift des Alten und Neuen Testaments” (Norymber-

gia 1716), „Kazania albo wykłady porządne Samuela Dambrowskiego” (Brzeg 1772), „Dzieła Moliera” t. I, III, IV (j. franc.) z 1760 r., „Książka do nabożeństwa dla wszystkich katolików” (Leszno-Gniezno 1844), „Dziennik nabożeństwa” (Wilno 1847), „Książka modlitewna i kancynał dla katolików” (Druk Karola Prochaski, Cieszyn 1858). (GBP)

Warsztaty dożynkowe

W przeddzień Święta Plonów w sobotę 6 września w Domu Kultury w Kozach trwały intensywne przygotowania do Dożynek 2014.

Przede wszystkim panie z Koła Gospodyń Wiejskich uplotły wielki wieniec, który był ozdobą całych niedzielnych dożynek. Przygotowały też specjalne kosze, a następnie zawiozły je na gościnne występy do Jaworza, gdzie również trwały dożynki.

W przygotowanie dożynek włączyły się też koziańskie dzieci. Dom Kultury zorganizował dla nich warsztaty dożynkowe. Te zajęcia mają już wieloletnią tradycję, powstały, by przekazywać wiedzę i umiejętności związane z przygotowaniem do uroczystości dożynkowych. Dzięki tym zajęciom najmłodsze pokolenie kozian poznaje tradycje ludowe. Dzieci uczyły się m.in. wyplatania wienca dożynkowego. W trakcie warsztatów uczestnicy tworzyli wience, elementy dekoracyjne, a harcerze zajęli się wypiekami tradycyjnych kołaczy. (R)



foto: Mirosław Lukaszuk



Koziańskie Dożynki

materiały Domu Kultury



Setki mieszkańców Kóz wzięły udział w gminnym Świącie Plonów. Jak każde tradycja starostowie dożynek, państwo Ewa i Bartłomiej Malarzowie, przekazali bochen chleba upieczonego z tegorocznych zbiorów, zaś wójt Krzysztof Fiałkowski i przewodnicząca Rady Gminy Bożena Sadlik, pokroili chleb tak, aby starczyło dla wszystkich gości. Dziękowali też rolnikom za ich całoroczny trud. Po tej uroczystej ceremonii nadszedł czas na zabawę, która przy dźwiękach muzyki trwała do wieczora. Wystąpiły m.in. Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Kóz oraz Zespół Pieśni i Tańca „Kozianie”. (Ł)



Uczestnicy tegorocznych dożynek mieli okazję nie tylko zobaczyć, jak niegdyś wytwarzano mąkę. Mogli ją również sami zmleć, własnoręcznie rozcierając ziarna pszenicy w kamiennych żarnach. Z mnogością aromatów rodzimych przypraw, ziół i kwiatów obcować można było przy straganie zielarskim. Natomiast na stoisku myśliwskim każdy uczestnik dożynek mógł sprawdzić, czy potrafi upolować dzika przy pomocy łuku. Dużym powodzeniem cieszył się tradycyjny wypiek opłatków. Kozianie mogli spróbować je w najświeższej, jeszcze ciepłej postaci. (SPO)



Jak powstaje chleb

materiały Domu Kultury



Z Czechami i Słowakami pod siatką

W ostatni weekend sierpnia reprezentanci Kóz odnieśli znaczący sukces siatkarski.

Amatorska drużyna, złożona z zawodników trenujących regularnie w Centrum Sportowo-Widowskim w Kozach, wzięła udział w turnieju międzynarodowym w zaprzyjaźnionej słowackiej gminie Mošovce, położonej w malowniczej okolicy u podnóża Wielkiej Fatry. Koziański zespół był jedną z aż 50 rywalizujących ekip na ceglanych boiskach, na otwartej przestrzeni. Efekt wyjazdu na Słowację ośmioosobowej grupy męskiej z kapitanem Tomaszem Brożkiem na czele okazał się znakomity. Wszystkie mecze z drużynami z Czech i Słowacji zakończyły się zwycięstwami kozian, którzy sięgnęli tym samym po puchar. (MN)



foto: archiwum

Beniaminek już gra

Historyczny mecz na szczeblu I ligi tenisa stołowego zanotowali początkiem września zawodnicy LKS Orzeł Mirex Kozy. Niestety, na otwarciu kozianie doznali wysokiej porażki.

Na inaugurację zmagania I-ligowych przeciwnikiem naszego zespołu był GMKS Strzelec Frysztak. Rywal okazał się bardzo wymagający, przede wszystkim górował nad kozianami doświadczeniem. Swoje singlowe pojedynki w ramach spotkania przegrali dwukrotnie Jarosław Kolekta, Bartosz Kwodawski oraz Tomasz Pisarczyk. Niekorzystny przebieg wydarzeń przerwał dopiero Mariusz Zwoliński, który po pierwszej przegranej w drugim swoim meczu nie dał szans Krzysztofowi Niemcowi, ogrywając zawodnika gospodarzy 3:1 w setach. Było to jedyne zwycięstwo Orła Mirex podczas premiery w grze o punkty, oba deble ekipy z Kóz nie miały bowiem wystarczających atutów, by pingpongistów z Frysztaka pokonać. Konfrontacja zakończyła się wynikiem 9:1 na korzyść GMKS Strzelec.

W następnej kolejce Orzeł Mirex zagra ponownie w hali przeciwnika, którym będzie LKS Odra KGHM Metraco Roeben Miękinia. W sobotę 20 września I liga tenisa stołowego zawita do Kóz. Nasi zawodnicy zmierzą się wówczas z ekipą TKS Opoka Trzebinia. (MN)

Na trybunach ekstraklasy



foto: archiwum

Kibice Podbeskidzia z Kóz są wyróżniającą się grupą podczas rozgrywek ekstraklasy. Sympatyków sportu, w szczególności piłki nożnej, w naszej gminie nie brakuje. Dzięki temu kozianie widoczni są podczas wydarzeń sportowych o charakterze ponadlokalnym. Kibice z Kóz uważnie śledzą rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy i występującego tam zespołu Podbeskidzia. Zwłaszcza w tym sezonie mecze „Górali” przyniosą kibicom mnóstwo powodów do radości. Po siedmiu kolejkach bieżącego sezonu Podbeskidzie plasuje się na 4. miejscu – najwyższym w historii występów w elicie. W Bielsku-Białej, także dzięki kibicowskiemu wsparciu, drużyna odniosła już dwa zwycięstwa nad zespołami występującymi w europejskich pucharach – Ruchem Chorzów i Legią Warszawa! Swoją rolę w sukcesach Podbeskidzia ma również spiker klubu. Tym jest od kilku lat kozianin Mateusz Stwora. (Red.)

40 lat startów Wiesława Wróbla

Dokładnie przed czterdziestu laty swoją przygodę ze sportami siłowymi rozpoczął rodowity kozianin Wiesław Wróbel. – **Dopóki zdrowie mi dopisuje i są ludzie, którzy bezinteresownie pomagają, to zamierzam dalej startować – mówi „Koziańskim Wiadomościom”.**

Oficjalnie wszystko rozpoczęło się w 1974 r., gdy 18-letni Wiesław Wróbel dołączył do sekcji podnoszenia ciężarów w Bialskim Klubie Sportowym Stal. To zainteresowanie nie wzięło się jednak z przypadku. – Zaczynałem dźwigać ciężary w piwnicy, gdzie miałem taką domową siłownię. Szybko wiedziałem, że chcę iść właśnie w tę stronę – przypomina Wiesław Wróbel, który karierę w podnoszeniu ciężarów zainicjował mimo większej popularności innych dyscyplin sportu z piłką nożną na czele. – Trenowaliśmy na siłowni BKS, obok był stadion, na który przychodziło wtedy nawet 15 tysięcy kibiców! Pamiętam mecze gospodarzy, prowadzonych przez Antoniego Piechniczka. W Bielsku-Białej gościły uznane wówczas firmy piłkarskie, jak Siarka Tarnobrzeg czy Motor Lublin. I rzeczywiście futbol był „na topie” – mówi nasz rozmówca.

Wiesław Wróbel wraz z bialskim klubem startował w II lidze podnoszenia ciężarów, która rozgrywana była systemem pucharowym na terenie całego kraju. Drużyna musiała liczyć wtedy ośmiu zawodników, ale z zainteresowaniem ze strony młodzieży nie było żadnych problemów. – Mieliśmy w naszej dyscyplinie znakomite warunki do treningu i rozwoju. Na obiektach BKS-u było wszystko, czego potrzebowaliśmy. Poza tym organizowano nam obozy na terenie ośrodka „Start” w Wiśle, zapewnione mieliśmy ponadto posiłki i ubranie. Przyznawano także stypendia sportowe. Przypadło mi ono w latach 1982-1984 za uzyskanie pierwszej klasy sportowej w podnoszeniu ciężarów. W rwanii i podrzucie, przy wadze 75 kilogramów, na zawodach osiągnąłem wymagany wynik 280 kg – wspomina kozianin.

Podczas całej kariery ciężarowca siłacz z Kóz na swym koncie zaliczył znaczące osiągnięcia. Indywidualnie był trzykrotnym mistrzem Śląska oraz mistrzem Polski juniorów w branzowej federacji „metalowców”. Stanowił także zaplecze kadry narodowej. Ze względów zdrowotnych karierę zakończył w 1988 r. – Podnoszenie ciężarów to sport dynamiczny. Dlatego też stawy czy ścięgna narażone są na kontuzje – wyjaśnia Wróbel, który jako trener przeniósł się do pobliskiego Hejnału Kęty, również klubu II-ligowego. To pod okiem szkoleniowym Wiesława Wróbla dwukrotnym brązowym medalistą krajowego czempionatu w kategorii juniorów został Paweł



Stoją od lewej: Piotr Redzik (przyjaciół Wiesława Wróbla startujący w barwach Hiszpanii), Jose Nadal (kuzyn tenisisty Rafaela Nadala, organizator zawodów siłaczy w hiszpańskim Alicante), kozianin Wiesław Wróbel oraz jego podopieczny z siłowni w Kozach, Grzegorz Drewniany.

Madej. Poza tym kozianina nagradzano tytułem szkoleniowca roku w Kętach, a jego wychowankowie zdobywali sportowe laury.

Na dobre właśnie w Kętach Wiesław Wróbel rozwinął ważny etap swojego życia, który trwa aż po dziś. Zakończenie przygody z podnoszeniem ciężarów nie było bowiem równoznaczne z rezygnacją z uprawiania sportów siłowych. Kozianin zdecydował się na starty w trójboju siłowym, składającym się z trzech konkurencji – przysiadu ze sztangą, wyciskania leżąc i tzw. martwego ciągu. Ta wymagająca dyscyplina to zarazem największe sukcesy zawodnika – cztery medale mistrzostw Polski w wyciskaniu na ławce i rekord kraju, którego przez dwa lata nikt nie był w stanie pobić. Jakie są najlepsze rezultaty Wiesława Wróbla w trójboju siłowym? Imponujące! – W przysiadzie to 240 kg, w wyciskaniu leżąc 210 kg i w „martwym ciągu” 270 kg. Wszystko to przy wadze 82,5 kg – wylicza z dumą siłacz z Kóz.

W 2000 r. rozpoczął pracę w Centrum Sportowo-Widowskim w Kozach, gdzie jako instruktor prowadzi zajęcia w siłowni z kobietami i mężczyznami. Sprawia mu to wielką satysfakcję. Marzy, by siłownia rozwinęła się i mogło z niej korzystać jeszcze więcej mieszkańców Kóz. – Nie chciałbym, aby ktokolwiek odchodził „z kwitkiem”, gdy obiekt jest przepelniony. Życzylbym sobie, żeby młodzi ludzie mieli dziś warunki tak dobre, jak ja kiedyś – mówi nam Wróbel.

Co ciekawe, nie porzucił równocześnie swojej

aktywnej przygody z trójbojem siłowym. Startuje obecnie w kategorii masters. Na koncie ma łącznie około 35 medali mistrzostw Europy i świata. Najmilej wspomina ten zdobyty w Atlancie w 2011 r. – Doskonale pamiętam, jak odgrywano hymn Polski po moim zwycięstwie. Stałem wtedy na najwyższym stopniu podium. Przeżycie niezapomniane – wspomina Wiesław Wróbel.

W kwietniu tego roku wziął udział w nietypowej rywalizacji w Hiszpanii. – Zadzwoił do mnie mój przyjaciel Piotr Redzik, z którym nie widzieliśmy się długie lata. Namówił mnie do startu w Alicante, gdzie przeprowadzano konkurencję typowo wytrzymałościową – wyciskanie sztangi leżąc o wadze 100 kg wśród mężczyzn na ilość powtórzeń – tłumaczy kozianin.

Starty w zagranicznych zawodach finansuje z własnej kieszeni, korzysta również z pomocy znajomych. Niemal na każdym wyjeździe Wiesława Wróbla wspiera jego żona Michalina. – Dopóki zdrowie mi dopisuje i są ludzie, którzy pomagają bezinteresownie, to zamierzam startować. W październiku jadę na kolejne mistrzostwa świata do austriackiego Tyrolu – dodaje Wróbel.

A na 40-lecie swoich startów został odpowiednio nagrodzony. Władze Gminy Kozy doceniły sukcesy i sportowe zaangażowanie kozianina, okazały puchar Wiesław Wróbel otrzymał także z Polskiego Związku Sportów Siłowych.

Marcin Nikiel

Piłkarz z Kóz w II lidze

Archiwum Puszcz Niepołomice



Jakub Szlosek z Kóz ma 18 lat, tego lata wykonał znaczący krok w swojej karierze – został zawodnikiem klubu Puszca Niepołomice, występującego na szczeblu II ligi. Grę w piłkę nożną rozpoczął w Ludowym Klubie Sportowym „Orzeł” Kozy pod trenerskim okiem Adama Skoczylasa. Jego talent został dostrzeżony po kilku latach gry w drużynach młodzieżowych LKS Orzeł Kozy. W sezonie 2013/2014 występował jako pomocnik w Beskidzie Andrychów (III liga). Rozegrał 23 mecze ligowe, wpisując się na listę strzelców.

Utalentowanym zawodnikiem interesowało się kilka klubów, m.in. Puszca Niepołomice. W poprzednim sezonie klub ten grał na zapleczu ekstraklasy, lecz owego statusu nie zdołał zachować. W Niepołomicach myślą więc o stopniowej budowie drużyny, która niebawem ma ponownie awansować do I ligi. Stąd między innymi definitywny transfer 18-latką z Kóz.

Sam zainteresowany nie ukrywa satysfakcji z takiego obrotu spraw. – To dla mnie nowe doświadczenie i wyzwanie. Pracowałem naprawdę ciężko, dzięki czemu coś, co wydawało się niemożliwe stało się rzeczywistością. Mam świetne warunki do rozwoju. Na tym etapie kariery to właściwe miejsce dla mnie – mówi Jakub Szlosek.

By zadbać o prawidłowy rozwój nastolatka w Niepołomicach, zdecydowano się wypożyczyć piłkarza na pół roku. Szlosek trafił do IV-ligowego zespołu LKS Wiślanka Grabie, występującego w rozgrywkach zachodniej grupy małopolskiej. W tych barwach rozegrał już kilka meczów, zaliczając dotąd jedną asystę. Występy w Wiślanie Grabie pomocnik łączy z treningami z ekipą II-ligowej Puszczy. (MN)

Centrum w pełni zagospodarowane

W czasie wakacji w obiektach Centrum Sportowo-Widowskiego odbywały się zajęcia sportowe dla młodych mieszkańców Kóz. Bogato zapowiada się tu także jesień. O bieżącej działalności opowiada nam dyrektor CSW w Kozach, Janusz Barcik.

Redakcja: Centrum Sportowo-Widowskowe zadbało o atrakcje dla dzieci i młodzieży podczas wakacji. Jak przebiegło to zagospodarowanie czasu w aktywny sposób?

Janusz Barcik: Oczywiście, także w te wakacje zorganizowaliśmy czas dzieciom, aby mogły wziąć udział w sportowych zajęciach. W naszej hali i na boisku zewnętrznym można było uczestniczyć w różnych grach zespołowych pod okiem instruktorów. W każdym tygodniu odbywały się czterogodzinne bloki sportowe. Żałuję, że cieszyły się one nieco mniejszą popularnością, niż choćby w roku ubiegłym, ale mam świadomość, że niewiele było dni, w których pogoda w pełni dopisywała. Myślmy o tym, aby w kolejne wakacje zajęcia przybrały nieco inną formułę, ale jest to uzależnione od kilku czynników. Poza tym można było przez dwa miesiące skorzystać z promocyjnych cen wejścia na basen. To dotyczyło już nie tylko dzieci i młodzieży, ale również objęło osoby dorosłe.

Co ciekawego zaplanowało Centrum w najbliższych tygodniach?

Zaplanowaliśmy kilka imprez o charakterze cyklicznym. 11 października przeprowadzona zostanie na boisku zewnętrznym druga edycja Memoriału Konrada i Patryka. Tym wydarzeniem pamiętamy o chłopakach, którzy zginęli tragicznie przed dwoma laty. Imprezę już nie o charakterze sportowym, lecz kulturalnym przewidzieliśmy na dłuższy weekend od 14 do 16 li-

stopada. Odbędzie się tu kolejna międzynarodowa wystawa gołębi rasowych.

Potwierdzony jest ponadto termin znaczącej rangi zawodów pływackich, które organizujemy wspólnie z sekcją pływacką Victorii Kozy. 31 listopada będzie można zobaczyć w akcji liczne grono pływaków. Natomiast więcej imprez przeprowadzamy zawsze jednak w pierwszej połowie każdego roku.



foto: archiwum CSW

kozianie mogą korzystać z bogatej bazy rekreacyjnej tutejszego Centrum Sportowo-Widowskiego. Do dyspozycji jest m.in. pływalnia.

Od września obiekt jednak tętni życiem niemal cały czas, głównie za sprawą korzystających z obiektów szkół.

Cały obiekt jest wykorzystywany praktycznie od rana do wieczora. Z basenu, hali sportowej, sali korekcyjnej i do tenisa stołowego, a także boiska zewnętrznego korzystają aż cztery szkoły zlokalizowane w gminie Kozy. Od godziny 7.30 do 16.45 ciężko znaleźć tu jakiegokolwiek wolne terminy. Z tą myślą zresztą Centrum Sportowo-Widowskowe powstawało i dobrze, że dzieci i młodzież ze szkół mają gdzie aktywnie spędzać czas.

Zamierzamy oczywiście organizować także turnieje piłkarskie dla dzieci. Drużyna żaków naszego Centrum startuje ponadto w rozgrywkach ligowych. Rywalizację rozpoczęła też w edycji jesiennej Liga Amatorska, w której uczestniczy sześć zespołów z Kóz. Poza tym trzeba pamiętać, że z hali korzystają koziańskie drużyny pingpongo- we oraz grupy siatkarskie.

Rozmawiał Marcin Nikiel

Dwa zwycięstwa piłkarzy Orła



foto: Facebook/orzelkozy

Sezon ligowy z udziałem drużyny seniorów LKS Orzeł Kozy trwa w najlepsze. Z pięciu rozegranych meczów kozianie w dwóch opuszczali boisko jako zwycięzcy.

Już premierowy mecz w bielskiej A-klasie w sezonie 2014/2015 zakończył się pozytywnym wynikiem. Piłkarze Orła pokonali 2:1 zespół z Godziszki po dwóch golach Tomasza Jancii. W kolejnym spotkaniu podopieczni trenera Janusza Mędrzaka walczyli o punkty w Mazańcowicach. Wprawdzie jako pierwsi strzelili gola, lecz do końca potyczki trafiali już wyłącznie rywale.

Bez punktów dla Orła zakończyły się rów-

nież konfrontacje z Sołą Kobiernice na własnym boisku oraz wyjazdowe starcie z Sokołem Buczkowice. Przerwanie złej passy nastąpiło w meczu 5. kolejki. Zespół z Kóz do 72. minuty spotkania z „dwójką” MRK-S-u Czechowice-Dziedzice przegrywał 0:2, ale ambitną postawą zdołał trzy razy zaskoczyć defensywę gości. Bohaterem w koziańskich szeregach okazał się autor dwóch bramek Sebastian Orawczak. Po 5. kolejkach kozianie mają więc w dorobku 6 punktów, co daje 9. miejsce w 14-zespołowej stawce A-klasy w bielskim podokręgu.

Marcin Nikiel

LKS Orzeł Kozy

– LZS Beskid Godziszka 2:1 (0:0)

Gole: Tomasz Jancia (60 min., 75 min.)

LKS Mazańcowice

– LKS Orzeł Kozy 5:1 (0:0)

Gol: Tomasz Jancia (52 min.)

LKS Orzeł Kozy

– Soła Kobiernice 1:3 (0:2)

Gol: Grzegorz Puda (90 min.)

GLKS Sokół Buczkowice

– LKS Orzeł Kozy 2:1 (1:0)

Gol: Michał Osierda (58 min.)

LKS Orzeł Kozy

– MRKS II Czechowice-Dz. 3:2 (0:1)

Gole: Sebastian Orawczak (72 min., 88 min.), Wojciech Kasolik (80 min.)

Skład Orła Kozy: Marcin Kozielski, Michał Kolbe, Piotr Banaś, Mateusz Stwora, Jakub Honkisz, Dawid Frania, Łukasz Pielesz, Michał Osierda, Szymon Jancia, Adrian Baron, Wojciech Kasolik, Grzegorz Puda, Przemysław Zontek, Tomasz Jancia, Sylwester Płaska, Filip Pilch, Piotr Ozimina, Łukasz Duźniak, Sebastian Orawczak, Daniel Obracaj.

Święto wiatru halnego

Dom Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna w Kozach zapraszają w niedzielę 28 września do wspólnej zabawy z latawcami. Wcześniej, w środę 24 września, będzie można uzyskać pomoc w budowie latawca.

Zawody latawcowe zostaną rozegrane 28 września o godz. 14 na stadionie LKS Orzeł. W konkursie mogą wziąć udział zawodnicy indywidualni w każdym wieku, którzy swój latawiec zaprezentują statycznie i dynamicznie (w locie). Każdy zawodnik może zgłosić jeden latawiec, musi być on wykonany z drewna i papieru, choć dopuszcza się zastosowanie tworzyw sztucznych. Na latawcach nie mogą być umieszczane materiały niebezpieczne (np. metalowe, pirotechniczne). Maksymalna długość holu latawca nie może przekraczać 50 m, hol nie może być wykonany z drutu, linki metalowej lub materiału przewodzącego. Na zwycięzców czekają nagrody. Kto potrzebuje pomocy w budowie latawca, powinien przyjść do pracowni plastycznej w Pałacu Czeczów w środę 24 września o godz. 16.

W przypadku deszczowej pogody zawody nie odbędą się. Regulamin dostępny na stronie internetowej: www.domkultury.kozy.pl. (R)

Zapraszamy na koziańskie duszonki

To miejscowy kulinarny hit, łączący pokolenia – smak tej potrawy kozianom jest znany od dawna.

Bez względu na drobne różnice w składnikach zawsze bazę stanowią ziemniaki, boczek, kielbasa, cebula, marchew, zielenina, smalec, a nawet wędzone żeberka, czy maślanka jako dodatek. Oczywiście, niezbędny jest kociołek. Zaś sekret polega na pieczeniu na wolnym ogniu w miłym towarzystwie bliskich, przyjaciół, znajomych we własnym ogrodzie lub w plenerze.

Dzisiejsze tempo życia i pracy odbierają nam takie wspólne chwile, potrzebne na pielęgnowanie relacji rodzinnych, towarzyskich czy społecznych. Dlatego od trzech lat na najstarszym w Kozach placu zabaw przy ul. Wrzosowej organizujemy Koziański Festiwal Duszonek.

To niepowtarzalna okazja, aby pożegnać lato, zdrowo ze sobą rywalizować, zabawić się z Akademią Fantastyki i przyjemnie spędzić czas. Zapraszamy 20 września o godz. 14 do wspólnego udziału w trzecim pikniku z duszonkami na plac zabaw przy ul. Wrzosowej. Wystarczy przyjść z garnkiem przygotowanym wg rodzinnej tradycji i stanąć do konkursu, a zabawę nam i dzieciom umiłą specjaliści. Jak zwykle będzie moc atrakcji. W przypadku deszczu impreza zostanie przeniesiona na 28 września w tym samym miejscu i o tej samej porze.

Bożena Sadlik

O B W I E S Z C Z E N I E
Wójta Gminy Kozy
z dnia 4 września 2014 r.

w sprawie informacji o okręgach wyborczych, ich granicach, numerach i liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie Gminnej Komisji Wyborczej w Kozach dla wyborów do Rady Gminy Kozy oraz wyborów Wójta Gminy Kozy w dniu 16 listopada 2014 r.

Na podstawie art. 422, w związku z art. 475 § 2, ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112, Nr 26, poz. 134, Nr 94, poz. 550, Nr 102, poz. 588, Nr 134, poz. 777, Nr 147, poz. 881, Nr 149, poz. 889, Nr 171, poz. 1016 i Nr 217, poz. 1281, z 2012 r. poz. 849, 951 i 1529 oraz z 2014 r. poz. 179, 180 i 1072), w związku z uchwałą Nr XVIII/129/12 Rady Gminy Kozy z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie podziału gminy Kozy na okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu¹ (Dz. Urz. Woj. Śląskiego poz. 2806)

Wójt Gminy Kozy podaje do publicznej wiadomości,
informację o okręgach wyborczych, ich granicach, numerach i liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie Gminnej Komisji Wyborczej w Kozach dla wyborów do Rady Gminy Kozy oraz wyborów Wójta Gminy Kozy w dniu 16 listopada 2014 r.:

Nr okręgu wyborczego	Granice okręgu wyborczego	Liczba radnych wybieranych w okręgu
1	2	3
1	Ulice: Agrestowa, Bielska numery parzyste od 92 do końca, Boczna, Bratków, Cedrowa, Chmielowa, Jana III Sobieskiego numery nieparzyste od 101 do końca, Krańcowa, Krzemionki, Krzemowa, Malowana, Margaretki, Mieczyków, Porzeczkowa, Radosna, Sadowa, Sasanek, Sikorek, Świętego Walentego, Wiklinowa, Witosa	1
2	Ulice: Bielska numery parzyste od 2 do 90, Cmentarna, Jana III Sobieskiego numery nieparzyste od 31 do 99, Miodowa, Młyńska, Mostowa, Nadbrzeżna numery nieparzyste od 3 do 21, Nagietkowa, Pod Grapą, Pogodna, Poprzeczna, Topolowa, Woskowa	1
3	Ulice: Bławatków, Cicha, Dolna, Jana III Sobieskiego numery parzyste od 30 do końca, Jaśminowa, Kwiatowa, Letnia, Nadbrzeżna numery nieparzyste od 23 do końca, Poziomkowa, Spółdzielcza, Stawowa, Wrzosowa, Wyzwolenia	1
4	Ulice: Brzozowa numery 50, 51, 52, Chabrowa, Czaplki, Czereśniowa, Folwarczna, Jabłoniowa, Jaworowa, Jemioly, Kęcka numery nieparzyste od 1 do 45, Laskowa, Malinowa, Nadbrzeżna numery parzyste od 76 do końca, Przeznia numery parzyste od 50 do końca oraz numery nieparzyste od 83 do końca, Rolnicza, Zielona	1
5	Ulice: Borówkowa, Jana III Sobieskiego numery parzyste od 2 do 28 oraz numery nieparzyste od 1 do 29, Jutrzenki, Kolejowa, Koncertowa, Konwalii, Krótka, Nadbrzeżna numery parzyste od 4 do 74, Ogrodowa, Orchidei, Orlików, Przeznia numery nieparzyste od 9 do 81, Różana, Rzemieślnicza, Świt	1
6	Ulice: Cisowa, Czysta, Dębowa, Kęcka numery parzyste od 2 do 40, Klonowa, Modrzewiowa numery parzyste od 2 do 48 oraz numery nieparzyste od 1 do 61, Orzechowa, Przeznia numery parzyste od 2 do 48, Świerkowa, Tylna	1
7	Ulice: Akacyjowa, Dworcowa, Kalinowa, Kościelna, Krakowska numery nieparzyste od 1 do 63, Lipowa, Morelowa, Nadbrzeżna numer 2, Parkowa, Platanowa, Przeznia numery nieparzyste od 1 do 7, Przemysłowa, Szkolna	1
8	Ulice: Brzozowa (bez numeru 50,51,52), Chlubna, Czajki, Dobra, Gołębia, Kęcka numery parzyste od 42 do końca oraz numery nieparzyste od 47 do końca, Listonoszy, Modrzewiowa numery parzyste od 50 do końca oraz numery nieparzyste od 63 do końca, Polna, Rzeczna, Sowy, Sójki, Wałowa, Wieżowa, Zagrodowa, Żytia	1
9	Ulice: Bociania, Czarująca, Gajowa, Graniczna, Jaskółcza numery parzyste od 44 do końca oraz numery nieparzyste od 51 do końca, Krakowska numery parzyste od 90 do końca oraz numery nieparzyste od 65 do końca, Ładna, Łagodna, Łukowa, Majowa, Przepiórek, Śnieżna, Urocza, Wiosenna, Zacisze, Zdrowia	1
10	Ulice: Błękitna, Działy numery parzyste od 40 do końca oraz numery nieparzyste od 33 do końca, Jarzębinowa, Jaskółcza numery parzyste od 2 do 42 oraz numery nieparzyste od 1 do 49, Jesionowa, Krakowska numery parzyste od 40 do 88, Mała, Podgórska, Słowików, Spokojna, Tęczowa numery parzyste od 74 do końca oraz numery nieparzyste od 1 do końca, Wiejska,	1
11	Ulice: Astrów, Azaliowa, Bukietowa, Irysów, Krakowska numery parzyste od 2 do 38, Krokusów, Lazurowa, Liliowa, Magnolii, Stokrotek, Storczyków, Tęczowa numery parzyste od 2 do 72, Tulipanów, Wilgi numery nieparzyste, Wiśniowa, Wspólna, Zdrojowa, Zjazdowa	1
12	Ulice: Bażantów, Beskidzka numery parzyste od 90 do końca oraz numery nieparzyste od 55 do końca, Choinkowa, Chrobacza, Działy numery parzyste od 2 do 38 oraz numery nieparzyste od 1 do 31, Górska, Grzybia, Herbaciana, Leśna, Paniarki, Paproci, Piaskowa, Pszczela, Równa, Serdeczna, Strumyków, Wąska, Wilgi numery parzyste, Willowa, Żródłana	1
13	Ulice: Bagrówka, Beskidzka numery parzyste od 2 do 88 oraz numery nieparzyste od 1 do 53, Bielska numery nieparzyste od 1 do 49, Cyprysów, Górna, Jasna, Jodłowa, Kręta, Legiońska, Ludowa, Macierzanki, Miła, Piwonii, Prosta, Skośna, Słoneczna, Smreków, Sosnowa, Wczasowa, Zamkowa	1
14	Ulice: Biała, Bielska numery nieparzyste od 51 do 127, Olchowa, Owocowa, Słoneczników, Srebrna, Wapienna, Wierzbowa, Zawila, Złocieni, Złocista, Złota	1
15	Ulice: Agawy, Bielska numery nieparzyste od 129 do końca, Brzeziny, Do Lasu, Karpacka, Krzewów, Makowa, Marzeń, Piękna, Południowa, Ptasia, Rolna, Seniorów, Spacerowa, Stroma, Winorośli, Wypoczynkowa, Zakole	1

Siedziba Gminnej Komisji Wyborczej:
Urząd Gminy Kozy
ul. Krakowska 4
pok. nr 22
tel. 33 829 86 52

Wójt Gminy Kozy

Krzysztof Fiałkowski

¹ zmiany wymienionej uchwały zostały ogłoszone w Dz. Urz. Woj. Śląskiego z 2013 r. poz. 6379

Wybory samorządowe 16 listopada

Dzień 16 listopada jako termin wyborów został ustalony rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 sierpnia 2014 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Rozporządzenie to zawiera również kalendarz wyborczy.

Najbliższym terminem wynikającym z kalendarza wyborczego jest powołanie przez Komisarza Wyborczego do dnia 22 września 2014 r. Gminnej Komisji Wyborczej, która będzie odpowiedzialna za przeprowadzenie wyborów do rady gminy oraz wyborów wójta.

Zgłoszenia list kandydatów na radnych Gminna Komisja Wyborcza będzie przyjmowała do dnia 7 października 2014 r. do godz. 24.00, natomiast zgłoszenia kandydatów na wójtów do dnia 17 października 2014 r. do godz. 24.00.

W terminie do dnia 17 października br. w godzinach pracy Urzędu Gminy Kozy będą przyjmowane zgłoszenia kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych (pok. nr 21). Zgłoszeń kandydatów do obwodowych komisji wyborczych dokonują pełnomocnicy komitetów wyborczych lub upoważnione przez nich osoby.

Bieżące informacje oraz druki dokumentów, dotyczących wyborów samorządowych, udostępnione są na stronie internetowej Urzędu Gminy Kozy (www.kozy.pl) w zakładce „Wybory samorządowe”.

Monika Olma, Sekretarz Gminy

Zmiany w okręgach wyborczych

Numer dotychczasowego okręgu wyborczego	Przeniesione ulice	Numer obecnego okręgu wyborczego
5	Chabrowa	4
	Jabłoniowa	4
	Nadbrzeźna nr parzyste od 76 do 92	4
	Przecznia nr nieparzyste od 83 do 101	4
10	Krakowska nr parzyste od 90 do 100	9
12	Mała	10
	Macierzanki	13
	Skośna	13
13	Słoneczników	14

W obwieszczeniu Wójta Gminy Kozy o okręgach wyborczych, które drukujemy obok, wymienione ulice zostały zaznaczone szarym kolorem. Zmiana granic niektórych okręgów wyborczych została dokonana ze względu na konieczność zwiększenia lub też zmniejszenia ilości mieszkańców w danym okręgu wyborczym, zgodnie z wymogami Kodeksu wyborczego oraz przepisami wprowadzającymi Kodeks wyborczy, określającymi liczbę mieszkańców, przypadających na jeden okręg wyborczy.

Prosimy wyborców o dokładne zapoznanie się z obwieszczeniami o okręgach wyborczych oraz o obwodach głosowania, które zostanie opublikowane w następnym wydaniu biuletynu, w celu uniknięcia nieporozumień związanych z udaniem się do nieodpowiedniego lokalu wyborczego.

Monika Olma, Sekretarz Gminy

Uwaga właściciele nieruchomości

Urząd Gminy Kozy przypomina właścicielom nieruchomości, najemcom, dzierżawcom i użytkownikom nieruchomości, położonych na terenie Gminy Kozy, że 30 września mija termin wnoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za trzeci kwartał 2014 r. tj. miesiące: lipiec, sierpień, wrzesień.

Zachęcamy, aby wpłat dokonywać na indywidualne konta bankowe. Możliwe jest też uiszczenie wpłat bezpośrednio w kasie Urzędu w następujących godzinach: poniedziałek, środa i czwartek od godz. 7.30 do 15.00, we wtorek – od 7.30 do 16.30 oraz w piątek – od 7.30 do 13.30.

Informacje na temat bieżących płatności oraz zaległości w opłatach można uzyskać osobiście w Urzędzie Gminy Kozy w pok. nr 2 lub pod numerami telefonów: 33 829 86 78 lub 33 829 86 68.

(UGK)

Pora na deratyzację

Urząd Gminy Kozy przypomina, że zgodnie z „Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kozy” właściciele nieruchomości są zobowiązani do przeprowadzenia deratyzacji. Należy ją przeprowadzać w obrębie swoich nieruchomości co najmniej raz w roku, w miesiącach: marzec-kwiecień lub wrzesień-październik.

Obowiązkowej deratyzacji podlegają w szczególności obszary zabudowane obiektami użyteczności publicznej, zabudowy usługowej oraz zabudowane obiektami i magazynami rolno-spożywczymi, wykorzystywanymi odpowiednio do przetwórstwa, bądź do przechowywania produktów rolno-pożywczych.

Właściciele nieruchomości przeprowadzają deratyzację we własnym zakresie i sami pokrywają koszty z nią związane. (UGK)

Informacja dla właścicieli ciężarówek

Urząd Gminy Kozy przypomina wszystkim właścicielom pojazdów ciężarowych, przyczep, naczep oraz autobusów, że 15 września upłynął termin wpłaty drugiej raty podatku od środków transportowych. Podatek należy wpłacać bezpośrednio w kasie Urzędu Gminy lub na konto bankowe – po wcześniejszym uzgodnieniu należnych kwot. Informację w tej sprawie można uzyskać w pokoju nr 4 lub telefonicznie pod nr 33 8298658. (AT)

Jesienna zbiórka odpadów wielkogabarytowych

Urząd Gminy Kozy informuje mieszkańców, że w październiku i listopadzie będzie przeprowadzona druga w tym roku zbiórka odpadów wielkogabarytowych. Będą one odbierane bezpośrednio sprzed posesji, w terminach określonych w harmonogramach zbiórki odpadów komunalnych, dostarczonych mieszkańcom przez firmę SITA ZOM S.A. Harmonogram wywozu odpadów dostępny jest również na stronie internetowej Gminy Kozy, w zakładce „Sprawy porządku w gminie”. W ramach zbiórki odbierane będą m.in. meble i inne elementy wyposażenia, duże zabawki, AGD i RTV oraz opony.

Przypominamy, że odpady należy wystawić przed posesję, najpóźniej do godz. 6.00 w dniu zbiórki. Odpady pozostawione za ogrodzeniem nieruchomości, na teren której pracownik firmy wywozowej nie może wchodzić, nie zostaną odebrane.

(UGK)

Oferta biblioteki

Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza na cykliczne zajęcia pozaczytelnicze, przeznaczone dla osób w każdym wieku.

OJ, SIĘ DZIEJE W PAŁACU. Warsztaty historyczno-plastyczne dla klas 4-6 szkół podstawowych. Najbliższe zatytułowane „Od ziarna do chleba, czyli koziańskie obrzędy dożynkowe” odbędą się 19 września (piątek) w godzinach dopołudniowych.

SALON PRZESZŁOŚCI zaprasza na spotkanie „Kawalerowie przestworzy”. O początkach polskiego lotnictwa wojskowego opowie Adam Hałat, autor wydanej niedawno książki „Wojennymi śladami kpt. Tadeusza Wawerskiego”. Piątek 26 września godz. 18 sala koncertowa w Pałacu Czeczów.

PAŁACOWE SPOTKANIA ZE SZTUKĄ organizowane są dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej, która chce rozwijać swoje zainteresowania sztuką. Tytuł najbliższego spotkania „Moralizatorsko-sielankowa wizja wsi w obrazie Żniwa P. Bruegla zw. Chłopskim”. Wtorek 30 września w godzinach dopołudniowych.

MALUCH W BIBLIOTECE. Do udziału w zajęciach zapraszamy dzieci przedszkolne, terminy ustalamy indywidualnie.

ODJECHANY KOMIKS. Przypominamy, że 3 października mija termin składania prac konkursowych. Rozstrzygnięcie nastąpi 22 października. Na zwycięzców czekają nagrody książkowe i dyplomy.

ŁAMIEMY BARIERY. Zapraszamy seniorów do korzystania z bezpłatnego kursu podstaw obsługi komputera. Terminy ustalamy indywidualnie, należy umówić się telefonicznie lub osobiście w godz. 9-18.

W ciągu roku szkolnego (od września do czerwca) biblioteka jest czynna również w soboty od godz. od 8 do 12.

Gminna Biblioteka Publiczna, tel. 33 817 41 09,
www.gbpkkozy.pl
e-mail: wypozyczalnia@gbpkkozy.pl

Zajęcia w Domu Kultury w Kozach w nowym roku szkolnym

Młodzieżowa Orkiestra Dęta

Poniedziałek i piątek, godz.: 18:00-20:00
Kapelmistrz: Stanisław Wróbel.

Nauka gry na instrumentach dętych

Instruktorzy: Krzysztof Leśniak, Jan Paciorek, Stanisław Wróbel, Łukasz Pater.
Zajęcia nieodpłatne.

Chór Domu Kultury

dla młodzieży i dorosłych
Wtorek i środa – godz. 19:00-20:30.
Dyrygentka: Anna Czaplinska-Syjota.
Zajęcia nieodpłatne.

Zajęcia wokalne – emisja głosu

dla dzieci, młodzieży i dorosłych.
Zajęcia prowadzone indywidualnie lub w 3-osobowych grupach (w zależności od wieku i stopnia zaawansowania), według ustaleń z instruktorem.
Instruktorka: Anna Czaplinska-Syjota.
Zajęcia nieodpłatne.

Zespół Pieśni i Tańca „Kozianie”

bez ograniczeń wiekowych
Poniedziałek i środa – godz. 19:00-21:00.
Zajęcia wokально-taneczne.
Instruktorka: Krystyna Mirocha.

Kurs tańca dla dzieci

w wieku 6-10 lat
Wtorek – godz. 18:00-19:00.
Instruktorka: Anna Kaim.
Odpłatność 20 zł za miesiąc.

Kurs tańca dla dorosłych „PRAKTIS”

Wtorek – godz. 19:00-20:30.
Instruktorka: Anna Kaim.
Nauka tańca dla dorosłych od podstaw.
Odpłatność 5 zł od pary.

Rytmika z Plastyką

dla dzieci w wieku 3 do 5 lat.
Wtorek, środa – godz. 16:00-17:30.
Instruktorka: Krystyna Mirocha.
Odpłatność 30 zł za miesiąc.
Ilość miejsc ograniczona.

Integracyjna grupa teatralna „CZYŻBY?!”

Piątek – godz. 17:00-19:00
dla młodzieży w wieku 12-18 lat.
Instruktorka: Sabina Piskorek-Oczko.
Zajęcia nieodpłatne.

Warsztaty literackie „słowo.tok”

dla młodzieży i dorosłych.
Środa – godz. 18:00-20:00.
Instruktorka: Sabina Piskorek-Oczko.

Klub Miłośników Filmu i Fotografii

Poniedziałek – godz. 17:00-20:00.
Bez ograniczeń wiekowych.
Instruktorzy: Aleksander Dyl, Marek Małecki.

Zajęcia Decoupage dla dorosłych

Grupa zaawansowana.
Wtorek – godz. 10:00-13:00.
Instruktorka: Krystyna Hałat.
Ilość miejsc ograniczona.

ZAJĘCIA W DOMU KULTURY, organizowane w partnerstwie:

Taneczna gimnastyka

dla dorosłych
Wtorek, czwartek – godz. 9:00-10:00.
Instruktor: Szymon Bożek.
Zapisy bezpośrednio u instruktora.
Odpłatność według ustaleń instruktora.

Zajęcia taneczne dla dzieci POPP „ART”

dla dzieci w wieku 6-12 lat
Środa, czwartek – godz. 14:00-17:00.
Zapisy bezpośrednio u instruktora.
Instruktorka: Małgorzata Mirocha.
Zajęcia bezpłatne.

ZUMBA

Czwartek – godz. 19:00-20:00.
Bez ograniczeń wiekowych.
Instruktorka: Magdalena Zacher.
Zapisy bezpośrednio u instruktora.
Odpłatność według ustaleń instruktora.

Teatr „HELIOTROP”

Instruktor: Halina Kubisz-Muła.
Sobota, godz. 9:00-16:00
w Pałacu Czeczów w Kozach.

Warsztaty baletowe

Sobota – godz. 10:00-13:00.
Pierwsze zajęcia 6 września 2014 r.
Grupa I - dzieci 4-6 lat - godz. 10:00.
Grupa II - dzieci 7-12 lat - godz. 11:00.
Grupa III - modern jazz - godz. 12:00.

Kurs tańca dla zaawansowanych

Czwartek – godz. 20:15.
Instruktorka: Anna Kaim.
Zapisy bezpośrednio u instruktora.
Odpłatność według ustaleń instruktora.

Nauka gry na gitarze

Poniedziałek.
Instruktor: Aleksander Papiernik.
Zapisy bezpośrednio u instruktora.
Odpłatność według ustaleń instruktora.

Niezależny Zespół Miłośników Muzyki

Czwartek, godz. 19:30-21:00.
Próba zespołu.

Konkurs fotograficzny o Kozach

„Kozy, Kozianie – zapis subiektywnej 2014” – taki konkurs organizuje Dom Kultury wraz z Towarzystwem na Rzecz Promocji i Rozwoju Gminy Kozy.

Konkurs ma na celu utrwalenie obrazu ludzi, miejsca, zjawisk i emocji, a więc w sposób fotograficzny zapisać życie mieszkańców podbeskidzkiej wsi Kozy. Jednocześnie ma też umożliwić uczestnikom budowanie umiejętności obserwowania i rejestrowania rzeczywistości. Zdaniem organizatorów konkurs pozwoli na prezentację i promocję twórczości fotograficznej, poświęconej Gminie Kozy.

Tematyka konkursu związana jest z miejscowością Kozy, jej zabytkami architektury, kultury sakralnej, ciekawymi architektonicznymi współczesnymi budowlami, pejzażami, widokami, zanikającymi zawodami i pracami wykonywanymi tradycyjnymi metodami, sportowcami, osobami i ich pasjami, wydarzeniami i ludźmi w nich uczestniczącymi.

W pierwszym etapie w ocenie prac wezmą udział internauci – na zgłoszone prace będzie można głosować drogą mailową oraz za pomocą Facebooka. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.domkultury.kozy.pl. Konkurs organizowany jest w ramach zadania publicznego wspieranego przez Gminę Kozy. (R)



Strażacy i gospodynie w Jaworzu

W sobotę szóstego września, w przeddzień koziańskiego Święta Plonów, reprezentacja gminy wzięła udział w ludowym festynie dożynkowym w zaprzyjaźnionym Jaworzu.

Strażacy z OSP Kozy w składzie: Stanisław Kapecki, Łukasz Szafrński i Przemysław Więcek uczestniczyli w zawodach „Strong Drwal – czyli zawody w rżnięciu drzewa”. Wraz z reprezentacjami strażackimi polskimi i czeskimi wzięli oni udział w konkurencjach, które obrazowały ciężką pracę na wsi. Oprócz siły fizycznej zawodnicy musieli się również wykazać umiejętnościami bezpiecznego zachowania podczas prac, związanych z przycinaniem drzew. Rozegrano 5 konkurencji, m.in. cięcie piłą spalinową i ręczną na czas oraz dokładność, rąbanie siekierą klocka drewna, czy pokonanie toru przeszkód na czas. W tej ostatniej rozgrywce koziańscy



foto: arch. DK

strażacy okazali się bezkonkurencyjni, zajmując I miejsce. Do Jaworza na dożynki pojechały również panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kozach. Uczestniczyły w warsztatach i konkursach w wyplataniu wienców. Członkinie koziańskiego Koła nie tylko uzyskały kolejne doświadczenia w tworzeniu wspaniałych, tradycyjnych dekoracji, ale również zdobyły II miejsce w konkursie na wieniec dożynkowy. (R)

Dzieci zachwycone lalkami

Przez dwa sierpniowe dni Dom Kultury w Kozach gościł w Pałacu Czeczów aktorów i dramaturgów żylińskiego teatru lalek Bábkové divadlo. Koziańskim dzieciom warsztaty przygotowane przez słowackich gości bardzo przypadły do gustu.

Warsztaty „Duchy. Co się dzieje, gdy teatr lalek lub pałac śpi?”, które słowaccy goście zaproponowali dzieciom, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Trudno się temu dziwić – mali uczestnicy pod okiem specjalistów wykonywali kostiumy, scenografię oraz przede wszystkim lalki, pracując później nad ich animacją. Wszystko to złożyło się na niebywały efekt końcowy, w postaci prezentacji kompilacji etiud teatralnych, przedstawionych oczarowanej publiczności. (DK)



foto: arch. DK

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna, Kozy, ul. Krakowska 5, tel. 33 817 41 09

Redaktor naczelny: Mirosław Łukaszyk.

Redakcja: Krystyna Kusak, Monika Olma, Marek Małecki, Marcin Nikiel.

Teksty powstały przy współpracy Urzędu Gminy Kozy i podległych jednostek samorządowych.

Druk: drukarnia Propak, Partyzantów 52, 32-650 Kęty

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i redagowania tekstów.

INTERKULTURALNE SPÓŁPRACOWNICZE CENTRUM KOZY NR 5, MAJ 2014
KOZIAŃSKIE
wiadomości

Lodownia

Lodownia, a więc miejsce, gdzie w chłodzie przechowywano żywność, rozwiązywała wiele codziennych problemów mieszkańców pałacu.

Obszerne obora i chlewnia w koziańskim dworze, a także duży obszar lasu na całym północnym zboczu Hrobaczej Łąki, od Bukakowa po Wilkowice, należący do kolejnych właścicieli dóbr koziańskich, oraz ich łowieckie upodobania sprawiały, że problem przechowywania półtuszy zwierzęcych, dzicyzny i mleka we dworze w Kozach stale był obecny. Elektryczność do Kóz doprowadzono dopiero w czasie okupacji, a urządzeń chłodniczych zaczęto używać znacznie później.

Do przechowywania żywności służyła więc lodownia, usytuowana w północno-zachodniej części parku, nad Kozówką. Nadzorująca roboty ziemne w czasie remontu pałacu pani archeolog podejrzewa, że wybudowano ją na miejscu średniowiecznej budowli rycerskiej, zamku czy baszty, podobnej do tej, której ruiny jeszcze przed wojną były przy ul. Zamkowej.

Lodownia w Kozach, wybudowana na wzór podobnych, znajdujących się na Morawach czy Wołyniu, ma kształt gruszki, pustej w środku i odwróconej „ogonkiem” do dołu.

Górna część ma średnicę wewnętrzną 3 m, a dolna, lejowata ma głębokość ok. 4,5 m. U dołu przeprowadzono rurą odpływ, by woda z topniejącego lodu mogła spływać do pobliskiej rzeki.

Wejście do lodowni było od północy, przez kilkumetrowy, sklepiony, kamienny korytarz, na końcach którego zamontowano dwoje drzwi, ograniczających dopływ ciepłego powietrza do lodu. Obsypanie grubą warstwą ziemi a także usytuowanie wśród ocieniających ją wysokich drzew sprawiało, że nawet latem utrzymywała się tam niska temperatura.

Byli propinator dworski Franciszek Hołuj, a później jego syn Stefan, posiadali między innymi ulicami Klonową i Cisową łąkę, ograniczoną od północy groblą, pod którą przebiegał ciek wodny. Jesienią zatykano przepływ pod groblą, by łąka napelniła się wodą. Zimą, przy siarczystych mrozach, lód na łące rąbano i grube tafle wożono saniami do lodowni w rozlewni piwa Hołujów i również do lodowni u Czeczów. Lód do lodowni we dworze wożono również ze stawu „legiońskiego” w Sosenkach. Nie było to łatwe, gdyż żeby zappełnić dolną część, potrzebnych było ok. 12 fur lodu.

Gdy lód sięgał już do poziomu korytarza, wtedy na specjalnych belkach ustawiano na nim podłogę i lodownia była gotowa do użytku. Wokół górnej części zamontowano haki, na których wisiły półtusze i kruszała dzicyzna. Na podłodze ustawiano bańki z mlekiem. Na środku podłogi był otwór do pobierania lodu na potrzeby pałacowej kuchni.



foto: Zbiory IHK

Myśliwi przed koziańskim pałacem, w środku baron Stanisław Czecz, ok. 1938 r. Przed nimi upolowane ptactwo.

Lata powojenne nie były dla lodowni korzystne. W PRL nie uznano jej za zabytek, kamienny korytarz rozebrano, wywożąc kamień na remontowaną drogę. Przez kilkanaście lat do dołu lodowni sypano śmieci, m.in. z sąsiadującego z nią przez Kozówkę zakładu fryzjerskiego obok przedszkola.

Można spekulować nad tym, ile koziańska lodownia ma już lat. Pewną wskazówką może tu być fakt, że w szczątkach framugi drzwiowej tkwi nadal jeszcze zawias, nie toczony i spawany lecz kuty.

Rozpoczynające się wkrótce prace, związane z rewitalizacją parku i modernizacją parkowych ścieżek, będą wymagać również robót ziemnych. Ponownie będzie je nadzorował archeolog. Być może wtedy uda się zbadać i ustalić, co było wcześniej na miejscu, gdzie obecnie stoi lodownia.

Grzegorz Hałat

W tekście autor wykorzystał informacje z książki A. Zubera „Fototeka – Kronika Kóz w obrazach”.



Lodownia – lata 60. XX w.



foto: archiwum

Lodownia

w ewidencji zabytków

Parkowa, a właściwie pałacowa lodownia, została wpisana do Gminnej Ewidencji Zabytków. Wpisu dokonał Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków, opierając się na badaniach archeologicznych, jakie zostały wokół parku przeprowadzone w ub.r. Formalnie lodownia została określona jako stanowisko archeologiczne o metryce średniowiecznej.